



**RAWSKO-MAZOWIECKA
SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA**

96-200 Rawa Mazowiecka
ul. Jana Sobieskiego 1
tel. 46 81 51 201, 81 51 855

Niepotrzebnie próbuje Pan bronić niekomfortowej dla władz miasta prawdy. Występując z informacją i jednocześnie wnioskiem do radnych Rady Miasta Rawy Mazowieckiej nikogo nie zamierzałem atakować, a tym bardziej Pana.

Moim zamiarem było pokazanie rzeczywistego stanu rzeczy, a wszelkie dane zawarte w informacji pochodzącej od Rawsko-Mazowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej są rzetelne i konkretne.

Odnosząc się natomiast do problematyki poruszonej w sygnowanej Pańskim podpisem ulotce ustosunkowuję się do poszczególnych punktów i tak:

Ad.1. W 1999 roku zakupiono 228 799 m³ wody za cenę 528 525,70 zł. Mimo, że w okresie 14 lat w Spółdzielni przybyło faktycznie 240 lokali mieszkalnych - to mieszkańcy w 2013 r. i tak pobrali tylko 185 688 m³ wody, ale już za cenę 1 654 160,12 zł. Wygląda na to, że otrzymał Pan od swoich współpracowników niewłaściwe informacje - tak więc nie ilość odbiorców, a cena wody decyduje o wysokości obciążeń mieszkańców.

Cena wody i ścieków w Rawie Mazowieckiej od kwietnia 2014 r. wynosi 10,16 zł/m³. W tym: opłata za m³ wody 8,93 zł/m³ + dopłata z budżetu miasta 0,70 zł/m³ + wody opadowe 0,53 zł/m³. W okresie omawianych 14 lat liczba mieszkańców w zasobach Spółdzielni zmalała o 2 000 osób (w większości ludzie młodzi opuścili miasto w poszukiwaniu pracy i lepszych warunków do funkcjonowania, jako że uwarunkowania miejscowe uniemożliwiają im rozwój i godne życie). Dane te wynikają z deklaracji składanych przez mieszkańców. Opłaty ryczałtowe za wodę zwiększały tylko wpływy RAWiK (spółki miasta), a nie Spółdzielni. Zgodnie z wymaganiami prawa (*Ustawa o obowiązku opomiarowania mediów z dnia 7 czerwca 2001 roku*) dostawcy poszczególnych mediów obowiązani byli opomiarować dostarczane przez siebie media do budynku. Spółdzielnia równocześnie dokonała opomiarowania poszczególnych lokali mieszkalnych, tak aby w ten sposób obniżyć opłaty za wodę.

Ad. 2. W nawiązaniu do danych o inflacji - zgodnie z danymi GUS nastąpił wzrost cen towarów i usług rok do roku o 46,6% - a nie tak jak Pan informuje mieszkańców o 70%.

Nie myli się Pan twierdząc, że Spółdzielnia sukcesywnie dokonywała opomiarowania wody i ciepła. Zapewniam, że wszelkie nadwyżki lub niedobory ciepła zgodnie z prawem energetycznym są rozliczane z lokatorami do zera, a kontrolują to instytucje skarbowe.

Jeśli chodzi o zakup wody zimnej i ścieków to pobierane opłaty od mieszkańców zasobów spółdzielczych nigdy nie stanowiły nadwyżki, a wszelkie niedobory były pokrywane z podziału nadwyżki bilansowej zatwierdzonej przez Walne Zgromadzenie. Nieprawdziwe jest więc twierdzenie, że nadwyżki z tytułu zimnej wody stanowiły odpis na fundusz administracyjny Spółdzielni, zresztą takiego funduszu nie ma.

W trosce o dobro mieszkańców proponujemy więc przejście inkasa za wodę i ścieki oraz c.o., zakupywane od spółek miejskich przez te spółki. Nadmieniamy, że dokonujemy odczytów drogą radiową bez wchodzenia do poszczególnych lokali. Jeśli spółkom uda się osiągnąć nadwyżki z tytułu rozliczenia mediów, to na pewno będą stanowiły źródło zwiększenia funduszy tychże spółek, a pośrednio zwiększenie funduszy Miasta., a Spółdzielnia nie będzie miała zaległości czynszowych.